

WIADOMOŚCI GEOGRAFICZNE

(REVUE MENSUELLE DE GÉOGRAPHIE)

Wydawnictwo Krakowskiego Oddziału Polskiego Tow. Geograficznego
Redakcja: WIKTOR ORMICKI, Kraków, ul. Grodzka 64.

Miesięcznik poświęcony przeglądowi spraw geograficznych w Polsce i za granicą.
Wychodzi z początkiem każdego miesiąca z wyjątkiem sierpnia i września.

Kraków, marzec—lipiec 1935 r.



† JÓZEF PIŁSUDSKI 1867—1935.

WANDA REWIENSKA.

Powierzchnia i gęstość zaludnienia gmin miejskich w Polsce.

(La superficie et la densité de population des communes municipales en Pologne).

Powierzchnie gmin miejskich w Polsce są niedostatecznie znane. Ilość miast posiadających plany pomiarowe jest stosunkowo nieznaczną. Największą ilość pomierzonych miast posiadają województwa zachodnie, najmniejszą — województwa centralne.

Jako materiał do studiów nad rozpiętością obszarów miejskich w Polsce mogą służyć dwa źródła, a mianowicie: 1) ankieta z roku 1931-go, obejmująca część miast, posiadających ponad 5 tys. mieszkańców; 2) dane z pomiarów planimetrycznych Biura Kartograficznego przy Głównym Urzędzie Statystycznym.

Szereg artykułów i rozpraw, poświęconych omawianej sprawie, spotykamy na łamach „Samorządu Miejskiego” i „Samorządu Terytorjalnego”. Wymienić tu należy prace T. Toeplitza i E. Strzeleckiego, dotyczące polityki terenowej w gminach miejskich, planów racjonalnej rozbudowy naszych miast, pomiarów ich powierzchni i t. d.

Do najciekawszych wśród wymienionych rozpraw, z punktu widzenia geograficznego, należy praca E. Strzeleckiego p. t. „Badania statystyczne terenów miejskich w Polsce i ich ogólne wyniki”. Autor, opierając się na danych liczbowych ankiety z roku 1931-go, podaje w niej średnie powierzchnie miast dla poszczególnych grup województw i dla całej Polski, zestawia rozmiary wymienionych powierzchni z ilością mieszkańców, oblicza ilości m² powierzchni, przypadających w miastach różnej wielkości na mieszkańca. Ponadto autor omawia podział terenów miejskich, wyodrębniając powierzchnie zabudowane, niezabudowane, arterje i place komunikacyjne, parki, ogrody, cmentarze.

Rozprawa E. Strzeleckiego daje pewien wgląd w stosunki osadnicze w miastach polskich, a co zatem idzie obok wartości statystycznych posiada także wartości antropogeograficzne. Ujemną stroną pracy Strzeleckiego jest jej fragmentaryczność: wyrazy liczbowe uzyskane przez wymienionego autora są niekompletne. Ankieta z roku 1931-go, na której się Strzelecki opiera, jak to już zaznaczyliśmy powyżej, obejmuje tylko część miast¹⁾. W artykule niniejszym spróbujemy przedstawić powierzchnie oraz gęstość zaludnienia wszystkich miast polskich, posiadających powyżej 5 tys. mieszkańców, opierając swoje obliczenia na danych Biura Kartograficznego G. U. S., uzupełnionych w kilku wypadkach danymi z ankiety.

¹⁾ E. Strzelecki opracował 101 miast, posiadających ponad 5 tys. mieszkańców.

Rozpiętość obszarów miejskich w Polsce jest rezultatem działania czynników terenowych i historycznych oraz rezultatem polityki gruntowej poszczególnych gmin miejskich. Warunki terenowe nieraz ograniczają rozwój terytorjalny miast, określając możliwość ich ekspansji. (Pińsk, Głębokie). Wpływ czynników historycznych również nie pozostał tu bez znaczenia. Miasta północno-wschodniej Polski, oraz miasta dwu województw południowych: stanisławowskiego i tarnopolskiego za małymi wyjątkami, zabudowywane bezładnie od czasów najdawniejszych, zajmują większe przestrzenie niż miasta środkowej i w szczególności zachodniej Polski, gdzie tendencje do racjonalnej eksploatacji terenów miejskich datuje się już od XIII i XIV wieku.

Dużą rolę w ograniczaniu rozwoju terytorjalnego niektórych miast w XIX wieku odegrały twierdze. Przykładem może służyć Grodno, ściśnięte dookoła fortami, Brześć, Przemysł lub nawet Warszawa: obszary położone przy Cytadeli dopiero w ostatnich latach zostały wciągnięte w orbitę stolicy.

Pomiędzy ilością mieszkańców a powierzchnią gmin miejskich brak ścisłej zależności. Nieraz miasta małe posiadają szersze granice administracyjne niż miasta duże. Największe co do swojej rozpiętości miasta układają się w szereg następujący: Warszawa (1,178.914 mieszk.) — powierzchnia 129,9 km²; Wilno (196.383 m.) pow. 101,4 km²; Augustów (12.147 m) pow. 79,8 km²; Dawidgródek (11.701 m) pow. 79,3 km²; Bydgoszcz (117.528 m) pow. 70,8 km²; Horodenka (19.303 m) pow. 68,4 km²; Międzyrzec (16.837 m) pow. 67,2 km².

Jak wynika z powyższego zestawienia obok milionowej stolicy, Wilna i Bydgoszczy najszerzej zagospodarowały się pod względem terenowym miasta drobne, mało uprzemysłowione, posiadając niemal charakter półrolniczy. Największy nasz ośrodek przemysłowy, Łódź, pod względem wielkości swojej powierzchni w granicach administracyjnych zajmuje dopiero 16-te miejsce (58,4 km²), ustępując naprzykład Dolinie (woj. stanisławowskie), która przy 9.616 mieszkańców zajmuje 62 km² powierzchni, albo Nisku (woj. lwowskie), które przy 5461 mieszkańców zajmuje 61,2 km² powierzchni. Inne miasta przemysłowe, podobnie jak Łódź, rozporządzają małymi terenami. Powierzchnia Sosnowca (109.454 mieszk.) wynosi 33,2 km², Królewskiej Huty (80.754 mieszk.) — 6,3 km², Bielska śląskiego (22.573 mieszk.) — 4,9 km², i t. d.

Zjawisko powyższe jest anormalne i wymaga radykalnych zmian w terenowej polityce miejskiej, zmierzających w kierunku rozszerzenia granic administracyjnych dużych miast przemysłowych oraz zmniejszenia nadmiernej rozpiętości wielu drobnych miast w regionach rolniczych.

Średnia powierzchnia miast obliczona dla województw

południowych, centralnych, wschodnich, zachodnich i dla całej Polski wygląda jak następuje:

Średnie powierzchnie miast — *Superficies moyennes des villes.*

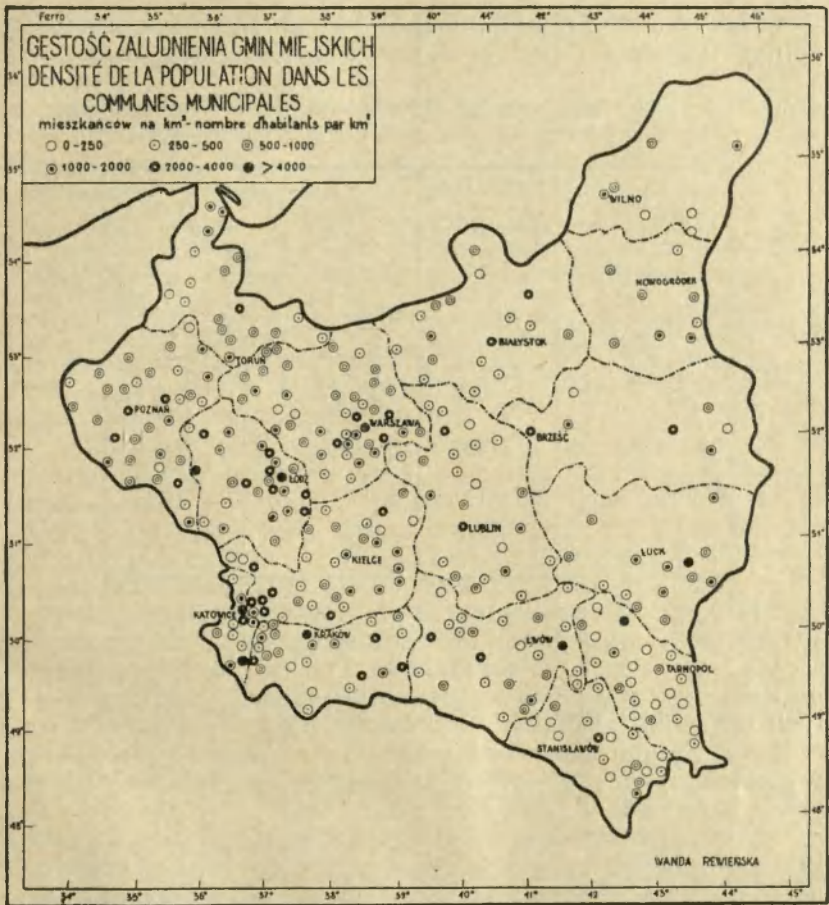
A — ilość miast — *nombre des villes.* B — średnia pow. w km² — *superficie moyenne en km²*

Grupa — <i>Groupe</i>	Mieszkańcy w tys. <i>Habitants en milliers</i>	Woj. Centralne <i>Départ. du Centre</i>		Woj. Zachodnie <i>Départ. de l'Ouest</i>		Woj. Południowe <i>Départ. du Sud</i>		Woj. Wschodnie <i>Départ. de l'Est</i>		Cała Polska <i>Toute la Pologne</i>	
		A	B	A	B	A	B	A	B	A	B
I	>100	5	58.6	3	59.5	2	57.6	1	101.4	11	62.5
II	50-100	6	30.9	3	21.4	2	15.2	—	—	11	25.4
III	20-50	21	18.4	7	19.8	11	32.4	7	20.8	46	22.3
IV	10-20	37	22.9	14	15.7	24	31.5	8	26.4	83	24.2
V	5-10	73	16.7	35	14.3	49	26.2	20	14.0	177	18.4
Razem		142	20.4	62	17.8	88	28.6	36	20.5	328	22.1

Na powyższej tabeli uderza odskok w rozmiarach powierzchni miast, wchodzących w skład grupy IV (liczba mieszkańców od 10.000—20.000): obszary tych ostatnich są większe niż obszary miast w grupie III (liczba mieszkańców od 20.000—50.000), względnie nawet w grupie II (liczba mieszkańców od 50.000—100.000). W szczególności ostro powyższe zjawisko zaznacza się w województwach południowych. Jedynie w województwach zachodnich, średnie obszary miast, obliczone dla grup różnej wielkości, układają się w szereg malejący wraz ze zmniejszeniem liczby ludności w grupie.

Celem wykazania stosunku liczby mieszkańców w poszczególnych miastach do ich powierzchni obliczyliśmy gęstość zaludnienia we wszystkich skupieniach miejskich, posiadających powyżej 5.000 mieszkańców. Obliczenia te zostały przedstawione na załączonej mapie. Maksymalne gęstości zaludnienia, jak wynika z mapy, występują w miastach okręgów przemysłowych: śląskiego, łódzkiego i warszawskiego. Rozwój terytorjalny gmin miejskich w wymienionych okręgach jest spóźniony w stosunku do przyrostu ludności. Wyraźne minima gęstości zarysowują się w miastach położonych w woj. wileńskim i tarnopolskim oraz na terenie Karpat. Ogółem w całej Polsce procentowy udział miast w różnych kategoriach gęstości zaludnienia wygląda jak następuje:

Najczęściej występująca gęstość (29.6% miast), jak wynika z tabeli, wynosi od 500—1.000 mieszkańców na km².



Liczebność miast w % — Nombre des villes en %.

Ilość mieszkańców na km ² Nombre d'habitants par km ²	1-250	250-500	500-1000	1000-2000	2000-4000	>4000
Woj. Centralne <i>Départ. du Centre</i>	8.4	24.5	29.7	20.5	14.8	2.1
Woj. wschodnie <i>Départ. de l'Est</i>	13.9	11.1	36.0	30.6	5.6	2.8
Woj. zachodnie <i>Départ. de l'Ouest</i>	3.2	25.8	37.1	19.4	11.3	3.2
Woj. południowe <i>Départ. du Sud</i>	25.0	34.0	21.6	9.1	8.0	2.3
Cała Polska <i>Toute la Pologne</i>	12.5	26.0	29.6	18.2	11.3	2.4

Maksymalne i minimalne gęstości zaludnienia w poszczególnych miastach układają się w szereg następujący:

Miasta o największej i najmniejszej gęstości — *Les villes à la densité de population la plus considérable et la moindre par km².*

Miasto <i>Ville</i>	Ilość mieszk. na km ² <i>Nombre d'habitants par km²</i>	Miasto <i>Ville</i>	Ilość mieszk. na km ² <i>Nombre d'habitants par km²</i>
Równe	14.100	Nisko	89
Król. Huta .	12.813	Barysz	111
Łódź	10.350	Założce	126
Warszawa . .	9.460	Dawidgródek	147
Kalisz	9.110	Skole	150
Brody	8.857	Augustów . .	151

Jak więc widzimy minimalne gęstości zaludnienia miast w niektórych wypadkach (Nisko) nieznacznie tylko przewyższają średnią gęstość zaludnienia Polski (82 mieszkańców na km²), a w wielu innych ustępują gęstości zaludnienia całych województw (łódzkie 138 mieszk. na km², śląskie 307 m. na km²). Natomiast gęstości maksymalne dochodzą do bardzo wysokich cyfr, przewyższając gęstości zaludnienia dużych miast europejskich.

Obliczenia ilości mieszkańców w gminach miejskich na km² powierzchni zabudowanej z pominięciem niezabudowanej nie zostały dokonane ze względu na brak odpowiednich materiałów dla całej Polski.

L i t e r a t u r a .

1. Powierzchnia miast. Plany. Użytkowanie. Własność. Warszawa 1933.
2. Skorowidz gmin Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1933.
3. E. Strzelecki: Uwagi na temat zagadnienia terenowego w naszych miastach, „Samorząd Miejski” 1924.
4. E. Strzelecki: Pomiary pow., plany zabudowania, własność terenów w miastach polskich. „Samorząd Miejski”, 1933.
5. E. Strzelecki: Badania statystyczne terenów miejskich w Polsce i ich ogólne wyniki. „Samorząd Terytorjalny”, 1933.
6. T. Toeplitz: Polityka gruntowa miast polskich. „Samorząd Miejski”. 1926.
7. T. Toeplitz: Własność gruntowa miast. „Samorząd Terytorjalny”, 1932.
8. Statistisches Jahrbuch Deutscher Städte, 1931.

RÉSUMÉ.

L'étendue des terrains urbains en Pologne est le résultat de l'action des facteurs territoriaux et historiques ainsi que celui de la politique foncière des communes municipales par-

ticulières. Le caractère du terrain restreint souvent le développement territorial des villes en limitant la mesure de leur expansion.

L'influence des éléments historiques joue aussi son rôle. Les villes du nord-est de la Pologne, ainsi que celles des deux départements du sud: Stanisławów et Tarnopol qui se couvraient de constructions amplement, mais sans ordre, occupent depuis les temps les plus reculés des espaces plus grands que les villes du centre et surtout celles de l'ouest de la Pologne, bâties d'après un plan rationnel déjà au XIII—XIV siècle.

Les forteresses ont joué un grand rôle dans la limitation du développement territorial de certaines villes au XIX s.; telle est la ville Grodno, resserrée par les forts qui l'entourent, Przemyśl, Brześć et bien d'autres.

Il n'y a pas de dépendance stricte entre le nombre des habitants et la superficie des villes en Pologne dans les limites administratives. Parfois ces dernières sont plus larges dans les petits bourgs que dans les grandes villes. Au point de vue territorial ce sont les petites villes, peu industrielles, au caractère à peu près agricoles, qui ont le plus d'expansion.

Les superficies moyennes de villes, calculées pour les départements du centre, de l'est, du sud, de l'ouest, de toute la Pologne, sont marquées sur la table, jointe au texte polonais.

La densité de la population des villes polonaises (le nombre d'habitants par km² de superficie dans les limites administratives) est représentée sur la carte ci-jointe.

Les pourcents des villes dans les différentes catégories de la densité de la population ainsi que les villes à la moindre et la plus considérable densité de la population par km² sont illustrées par les tables 2 et 3 dans le texte polonais. Le calcul de la densité de la population des villes polonaises en tenant compte seulement de la superficie couverte de constructions n'a pu être fait à cause du manque de matériaux nécessaires.

Sprawy Polskiego Towarzystwa Geograficznego.

(Actes de la Société Polonaise de Géogr.)

K r a k ó w. — *Doroczne Walne Zebranie Oddziału Polskiego Towarzystwa Geograficznego w Krakowie* odbyło się dnia 15 marca 1955 r. w sali Instytutu Geograficznego U. J. z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu, 2) Sprawozdanie Zarządu, 3) Wnioski Komisji Rewizyjnej, 4) Wybory władz, 5) Wolne wnioski i interpelacje.

Walne Zebranie otworzył Przewodniczący Oddziału Prof. Dr. Jerzy Smoleński, poczem sekretarz Dr. Ś. Leszczycki odczytał protokół przyjęty bez poprawek, a następnie sprawozdanie (załączone do protokołu). Po sprawozdaniu na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielono jednogłośnie absolutorjum

ustępującemu Zarządowi. Do zarządu wybrano na okres trzech lat: Prof. M. Sawicką, Doc. Dr. W. Ormickiego, Wiz. K. Bzowskiego oraz Dr. S. Leszczyckiego. Na jeden rok: Dr. A. Gadowskiego i Dr. M. Klimaszewskiego. W skład Komisji Rewizyjnej weszli: Inż. W. Pruszyński jako przewodniczący, Dyr. S. Udziela oraz A. Burtanowa jako członkowie. Wszystkich wybrano jednogłośnie.

Postanowiono utrzymać wnioski poprzedniego zebrania w sprawie obniżenia wkładki do wysokości 12 zł. oraz przeprowadzenia rozliczenia między Centralą w Warszawie a Oddziałem w Krakowie w sprawie Wiadomości Geograficznych.

Po wyczerpaniu porządku dziennego Prof. Dr. Jerzy Smoleński zamknął Walne Zebranie.

Walne Zebranie poprzedził naukowy odczyt Doc. Dr. W. Ormickiego p. t. „Przeludnienie Polski“.

Sprawozdanie z rocznej działalności Krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Geograficznego za okres od 15. III. 1954 do 14. III. 1955 — Krakowski Oddział Polskiego Towarzystwa Geograficznego liczy 40 członków. W okresie sprawozdawczym zarząd ukonstytuował się następująco: prof. dr. J. Smoleński — prezes, kons. prof. S. Srokowski — wiceprezes, prof. M. Sawicka — skarbnik, doc. dr. W. Ormicki — redaktor „Wiadomości Geograficznych“, dr. S. Leszczycki — sekretarz, mg. W. Leszczycka — wicesekretarz, dr. M. Klimaszewski — wiceskarbnik, dyr. dr. M. Dobrowolska, dr. R. Mochnecki, wiz. K. Bzowski, dr. A. Gadowski oraz Komisja Rewizyjna: dyr. S. Udziela, inż. W. Pruszyński, J. Fischer.

W okresie sprawozdawczym odbyły się 2 zebrania Zarządu oraz 2 posiedzenia naukowe. Sekretarjat wysłał 960 pism, z tego 182 komunikatów do prasy, 762 zawiadomień do członków oraz 16 innych pism. Do sekretarjatu wpłynęło 22 pism. Akcja odczytowa objęła 19 odczytów, w tem 2 fachowe oraz 17 publicznych. Ogólna frekwencja na odczytach wynosiła 1.575 osób, wahając się od 240 do 40 osób, przyczem średnio na odczyt wypadło 83 osób. Ilościowo akcja odczytowa nieco zmalała, natomiast finansowo przyniosła dochód ok. 60 zł. Odczyty publiczne urządzano wspólnie z Pol. Tow. Tatrzańskiem, oraz poszczególne odczyty wspólnie z innymi towarzystwami jak: Zrzeszeniem Polskich Nauczycieli Geografji, Tow. Polsko-Rumuńskiem, Zawodowym Związkiem Leśników R. P., Ligą Morską i Kolonjalną i t. p.

W roku sprawozdawczym odbyły się następujące odczyty:

16. III. Dr. Rudolf M a h r: Laponja i życie na dalekiej północy.
21. III. Dr. Ludwik K r z y ż a n o w s k i: Chicago.
25. IV. Inż. Stanisław W y r w i ũ s k i: Lasy w Polsce i ich znaczenie w gospodarstwie społecznem.
9. V. Dr. Stefan J a r o s z: Od Wisły po Czeremosz.
28. XI. Mg. Jan F l i s: Łodzią wzdłuż wybrzeża Morza Czarnego.
5. XII. Dr. Zenon G r a b o w s k i: Iłiszpanja—Marokko.
12. XII. Stanisław S i e d l e c k i: Polska wyprawa na Spitsbergen.
15. XII. Dusza C z a r a: Rumunja, jej naród i kultura.
19. XII. Dr. Jan K. D o r a w s k i: Polska wyprawa w Andy Argentyńskie.
19. I. Prof. Dr. Wł. S z a f e r: Piękno drzew i lasów w Polsce.
23. I. Stanisław S i e d l e c k i: Polska wyprawa na Spitsbergen.
30. I. Mg. Zbigniew K o r o s a d o w i c z: Polska wyprawa alpinistyczna w góry Atlasu Wysokiego.
6. II. Dr. Władysław D o b r o w o l s k i: Przez Morze Czarne i Kaukaz.
13. II. Dr. Józef S z a f l a r s k i: Podróż dookoła Francji.
20. II. Józef S t a ś k o: Z podróży po Grecji.

27. II. Dr. Ludwik Krzyżanowski: Stradford — miasto Szekspira.

6. III. Dr. Alfred Ehrenpreis: Dzisiejsza Palestyna.

13. III. Aleksander Sackiewicz: Z podróży na daleki wschód.

15. III. Doc. Dr. Wiktor Ormicki: Przeludnienie Polski.

Akcja wydawnicza spoczywała w rękach doc. dr. W. Ormickiego, pod redakcją, którego wydano XII tom „Wiadomości Geograficznych”. Biblioteka Oddziału liczy 236 dzieł. Oddział brał udział w V Zjeździe naucz. Geografji w Warszawie, w Międzynarodowym Kongresie Geografów w Warszawie.

Zestawienie kasowe za rok sprawozdawczy przedstawia się następująco: Oddział Krakowski Pol. Tow. Geograficznego miał w 1954 roku 20 członków płacących. W okresie od 1. III. 1954 r. do 15. III. 1955 r. przychód z odczytów i wkładek wynosił 730 zł. 42 gr. Równocześnie wydatkowano: manipulacja P. K. O. 0,58 zł., afisze, druki 217,75 zł., inseraty w prasie 120 zł., wkładka do Ochrony Przyrody 9,90 zł., zwrot kosztów podróży prelegentów 149,90 zł., portorja: 38,65 zł., obsługa lokalu i odczytów 110 zł. Razem 645 zł. 98 gr. Saldo na rok 1955 wynosi 84,44 zł. W obrocie P. K. O. saldo z roku 1954 173,94 zł., wkładki członkowskie 234 zł., razem 407,94 zł. Z tego wydano na akcję odczytową 48,— zł., pozostaje więc 359,94 zł. Całkowite saldo na rok 1955 wynosi 444 zł. 38 gr.

leszcz.

Ruch geograficzny w świecie i w Polsce.

(*Mouvement géographique dans le monde et chez nous*).

I. Towarzystwa i komisje (*Sociétés et Commissions*).

Berlin. — Pruska Akademia Umiejętności rozpoczęła prace wstępne i przygotowawcze do wydania *Atlasu Niemieckiego Obszaru Etnograficznego* (*Atlas des gesamten deutschen Volksgebietes*). Atlas ma się składać z 4-ech części. Pierwsza ma dać obraz warunków fizycznych, druga odtworzyć zmiany wywołane przez człowieka, trzecia ma być poświęcona człowiekowi, czwarta rozwojowi historyczno-politycznemu. Na głównego redaktora i organizatora powołano prof. N. Krebsa z Berlina.

Kraków. — *Wystawa Kartograficzna W. I. Geogr. p. t. „Jak powstaje mapa”*. W salach Krakowskiego Garnizonowego Kasyna Oficerskiego zorganizował W. I. Geograf. w pierwszej połowie marca b. r. wystawę kartograficzną. Wystawa obejmowała 4 działy: trjangułacyjno-geodezyjny, kreślarski, fotogrametryczny i reprodukcyjny. Celowo i starannie dobrane eksponaty, pieczołowite wyposażenie w napisy objaśniające oraz wyczerpujące informacje ustne udzielane każdej wycieczce przez znajdujących się na miejscu oficerów W. I. G. sprawiły, że wystawa zadanie swoje w zupełności spełniła.

Kraków. Koło Geografów U. U. J. Sprawozdanie za 2 okresy. Okres pierwszy datuje się od czerwca 1953 r., gdzie Walne Zebranie powołało Zarząd w następującym składzie: Prezes Flis, w-prezes Radecki, sekr. Semkowiczówna, Sajdlowski, bibl. Osowski, Kazanowiczówna, skarb. Sokołowski, Krzyżanowska, gospodarze: Karpińska, Wątocki. Koło w tym czasie liczyło 77 członków zwyczajnych i 5 honorowych. W okresie tym odbyła się wyprawa tatrzańska, prowadzona przez Dr. J. Szaflarskiego, której owocem były pomiary jezior w dolinie Keżmarskiej i Staroleśnej,

wydane drukiem w r. 1933 (Atlas jezior tatrzańskich Nr. I A i tekst Nr. I B), nakładem Koła. Z podobnych imprez należy wymienić tygodniową wycieczkę w Góry Świętokrzyskie. Sekcja naukowa odbyła 4 zebrania dyskusyjne. Gospodarze wnieśli do kasy Koła ze swych imprez 407.— zł.

Okres drugi sięga od marca 1934 do lutego 1935 r. gdzie prezesem zostaje wybrany Wątocki, Semkowiczówna. sekr. Szydłowski, Zagóra, biblj. Sendorkowa, Breitmeier, skarb. Sokołowski, Flis, gosp. Nawratilówna, Trybowski. Członkami bez teki Watycha i Czmyrówna. Z tych pierwszy prowadził sekcję naukową, która a) objęła 6 odczytów na tematy aktualne i to przeważnie wchodzące w konkurs L. K. M., b) wycieczki w sumie 5, przeprowadzonych przez Flisa. Są to: 1) na pustynię Błędów, 2) do Mnikowa i Tyńca, 3) na Babią Górę, 4) do Ojcowa, 5) 18-dniowa w Czarnohorę i na ródole. Koło zorganizowało między innymi 2 zabawy, które przyniosły w sumie 436 zł. dochodu. Koło w tym okresie liczyło 70 członków zwyczajnych i 5 honorowych. Nadto u schyłku kadencji zaczęto pracować nad II. Wystawą Fotograficzną.

Czesław Trybomski

Lipsk. — Po 40-letnim sprawowaniu obowiązków redaktora, założonej przez siebie „Geographische Zeitschrift“ oddał prof. Alfred Hettner dalsze kierownictwo pisma prof. H. Schmittnerowi.

Moskwa. — Światowy atlas Sowiecki, planowany od r. 1920/21 wchodzi w etap realizacji. Na konferencji odbytej w ub. r. przy udziale 250 delegatów kół naukowych i instytucji badawczych uchwalono definitywnie plan wydawnictwa oraz termin ukończenia robót (1937). Atlas w formacie 43 × 53 cm obejmować ma 225 dwustronnie zadrukowanych arkuszy, z czego 40% przydzielono dla zobrazowania Unji Sowieckiej. Dla przedstawienia hypsometrii zdecydowano przyjąć zasadę poziomic. Połowa map ma być poświęcona przedstawieniu stosunków politycznych i gospodarczych.

Paryż. — Wielki Atlas Francji, projektowany od 60 lat, ukazał się z racji Międz. Kongr. Geogr. w 3-ech próbnych arkuszach. Atlas ten wydawany przez Francuski Narodowy Komitet Geograficzny obliczono na 80 map w tem 25 fizycznych, 8 biogeograficznych, 31 geogr.-gospodarczych i 16 z dziedziny geografii politycznej. Całe wydawnictwo ma być ukończone w 4-ech latach.

II. Kongresy i zjazdy.

Helsingfors. *V. Konferencja Hydrologiczna Państw Bałtyckich.* odbędzie się w Finlandji w czerwcu 1936 r. z następującym programem: I. Sekcja Hydrologji Kontynentalnej przewiduje referaty na temat: 1. Opad, odpływ, parowanie i przesiąkanie na podstawie długoletnich obserwacyj. 2. Badania jezior w krajach bałtyckich. 3. Badania bagien w krajach bałtyckich. 4. Bad. wód gruntowych w krajach bałt. 5. Bad. hydrologiczne małych obszarów. 6. Procesy kształtowania się łożysk rzecznych i ruch rumowiska. 7. Lód rzeczny i regime zimowy. 8. Prace na rzekach a regime hydrologiczny. II. Sekcja Badań Morza: 9. Bilans hydrologiczny Bałtyku. 10. Ujednostajnienie badań nad temperaturą, słonością i alkalicznością Bałtyku. 11. Fale

powierzchniowe Bałtyku. 12. Dno morskie i badania tegoż. 13. Stosunki lodowe Bałtyku i badania tychże. III. Sekcja Hydrometriji, Hydrofizyki i Hydromechaniki. 14. Opór łożyska rzecznego. 15. Wahania poziomu wody. 16. Postęp wezbrań. 17. Doświadczenia hydrometryczne. 18. Pomiary opadów. IV. Sekcja tak zwanych badań zespolowych (kompleksów). 19. Kataster wód. 20. Metody zespolów i statystyczne.

Zgodnie z programem i uchwałami, powziętymi na zebraniu Kuratorów w Rydze w lipcu 1934 roku, zostanie opracowanie tematów wymienionych w punktach 2, 3, 4, 9, 10, 11, 12 i 15 uskutecznione na podstawie ankiety.

Na pozostałe tematy mogą być przedkładane za pośrednictwem odnośnych Kuratorów referaty indywidualne — po jednym z każdego poszczególnego kraju. O ileby w danym kraju opracowano kilka referatów, odnośny Kurator zadecyduje, czy mają one być zespolone w jednym referacie, czy też przekazane oddzielnie Komitetowi Organizacyjnemu.

Każdy referat winien być zredagowany w formie zwięzłej w języku niemieckim, francuskim lub angielskim, przyczem może zawierać nie więcej niż 50 tys. liter. Powierzchnia klisz nie powinna obejmować więcej niż 500 cm² poza tekstem.

O ileby z danego kraju przedłożono kilka referatów na jeden temat, ogólna wielkość tychże nie powinna przekroczyć wyżej podanych norm. Referaty będą wydane w druku na koszt Komitetu Organizacyjnego.

Poza tem każde państwo ma prawo wydać w druku na koszt własny komunikaty informujące o swych pracach hydrologicznych i dostarczyć je Komitetowi Organizacyjnemu.

Rękopisy referatów w formie gotowej do druku winny być dostarczone Komitetowi Organizacyjnemu przed 1. stycznia roku 1936.

Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego jest prof. Rolf Wittning, sekretarzem generalnym prof. Henryk Renqvist. Kuratorem spraw polskich jest Inż. Tadeusz Zubrzycki (Warszawa, Ministerstwo Komunikacji), do którego należy się zwracać we wszelkich sprawach związanych z konferencją.

K r a k ó w. *II. Zjazd Prehistoryków Polskich.* — Zjazd ten odbył się od 29 do 30 czerwca i 1 lipca b. r. Zorganizował go Komitet, w skład którego wchodził: prof. dr. W. Demetryniewicz z Krakowa, doc. dr. R. Jakimowicz z Warszawy, prof. dr. J. Kostrzewski z Poznania i doc. dr. I. Żurowski z Krakowa. Obrady toczyły się w sali wykładowej Zakładu Historji Sztuki w Coll. Novum.

Po zagajeniu Zjazdu przez doc. Jakimowicza, wybrano Prezydium Zjazdu, do którego weszli poza Komitetem Organizacyjnym: doc. dr. T. Sulimirski ze Lwowa, dr. T. Reyman z Krakowa i dr. K. Jażdżewski z Warszawy. Następnie uczestników Zjazdu witali w imieniu Uniwersytetu Jagiellońskiego Rektor prof. Krzyżanowski i Dziekan prof. Nowak, a imieniem Polskiej Akademji Umiejętności Rektor prof. Hoyer. Pozatem przemawiali jeszcze delegaci rozmaitych towarzystw naukowych.

Skolei przystąpiono do referatów naukowych. Z referatów obrazujących wyniki prac wykopaliskowych największe zainteresowanie wzbudził odczyt prof. Kostrzewskiego o osadzie bagiennej w Biskupinie, gdzie odkryto dolne części chat drewnianych i pomostów. Znajdowała się ona na półwyspie wchodzącym w głąb jeziora. Od strony lądu była ona broniona wałem ziemnym, wzmocnionym specjalną konstrukcją drewnianą.

Osadę taką z dolnemi częściami chat drewnianych odkryto dopiero po raz pierwszy w Polsce. Ma ona olbrzymie znaczenie dla prehistorycznego budownictwa chat. Osada ta należała do ludności kultury łużyckiej. (około 800 r. przed Chr.), przypisanej przeważnie przez naszych badaczy ludności prasłowiańskiej.

Doc. J. Żurowski zreferował wyniki prac wykopaliskowych na grodzisku w Złotej, gdzie odkryto system współrodkowych rowów, które miały za zadanie utrudnić dostęp nieprzyjacielowi do tej fortecy. Grodzisko należało do neolitycznej ludności ceramiki wstęgowej malowanej morawskiej.

Dalej dr. Jażdżewski podał nowe materiały do znajomości kultury ceramiki wstęgowej na podstawie przeprowadzonych przez niego prac wykopaliskowych w Brześciu Kujawskim. Odkrył tam chaty trapezowate, których ściany były złożone z pionowych belek, przylegających do siebie.

Parę odczytów poświęcono kulturze łużyckiej. Dr. Jażdżewski omówił jeden z elementów tej kultury, kulturę trzciniecką, która występowała w Polsce w starszej części epoki brązowej. Stwierdzenie silnych związków pomiędzy temi kulturami ma wielkie znaczenie albowiem w ostatnim czasie badacze niemieccy skłonni są przyjmować kulturę trzciniecką za prasłowiańską. Świadczyłyby to mogło o powolnem wycofywaniu się nauki niemieckiej w kwestji łączenia Prasłowian z kulturą łużycką. Doc. Jakimowicz podał szereg nowych stanowisk tej kultury, na podstawie których możemy wskazać jej większy zasięg na wschód, (po Wołyń), niż dotychczas go znano. Doc. Śulimirski stwierdził wielką rolę omawianej kultury na ukształtowanie się regionalnych grup kulturowych na Ukrainie. Wpływ tej kultury docierał aż po Dniepr i Morze Czarne.

Okresowi późnolateńskiemu i wpływowi kultury prowincjonalnorzymskiej poświęcono również parę odczytów. Prof. Kostrzewski dochodzi do wniosku, że brak jeszcze dostatecznej podstawy, aby przyjmować na Pomorzu inwazję ludności z Bornholmu, przypisywanej przez badaczy niemieckich Burgundom, ale raczej należy przypuścić przesunięcie się na Pomorze części ludności z Polski południowej. Dalej dr. Śniezsko przedstawił stosunki panujące w okresie rzymskim w Małopolsce wschodniej, której południową część zajmuje kultura lipicka, przypisywana Dakom. Na obszarze tym stwierdza autor kilka najazdów plemion sąsiednich. Bardzo ciekawy referat wygłosił dr. T. Reyman. Przedstawił on nowe metody badania ceramiki na podstawie wykonywania jej szlifów. Odczyt ten był ilustrowany powiększonymi fotografiami

Potem omówił doc. Jakimowicz kolonizację mazowiecką na Ruś w okresie wczesnohistorycznym na podstawie rozmieszczenia zabytków i elementów ementarzyk mazowieckich. Zgłoszone jeszcze były referaty prof. dr. Z. Zakrzewskiego o badaniach wykopaliskowych na Ostrowie Łednickim i dra W. Kowaleńki o grodziskach i zameczyskach wielkopolskich.

Oprócz odczytów ściśle prehistorycznych były również wygłoszone z nauk pokrewnych. Doc. Żurawski przedstawił osadnictwo prehistoryczne północnych zboczy Karpat zachodnich. Prelegent stwierdził istnienie około $\frac{2}{3}$ stanowisk na terenie Pogórza, a zaledwie $\frac{1}{3}$ w Beskidach. Materiały prehistoryczne odkryte na omawianym obszarze pochodzą od młodszej epoki kamiennej aż do okresu wczesnohistorycznego.

Następnie zreferował prof. dr. Stolyhwo K. i dr. Sedlaczek-Komorowski L. typy czaszek z pleistocenu, doc. dr. Wodnicki K. zespoły zwierzęce w osadach neolitycznych w Złotej na polu nad Wawrem i L. Sagan materiały zwierzęce kostne z piekalni żmudzkich.

W ostatnim dniu Zjazdu odbyły się dwie wycieczki poprowadzone przez doc. Żurawskiego. Jedna miała za zadanie przedstawić stan prac wykopaliskowych na kopcu Krakusa, a druga omówić najstarsze osadnictwo na terenie Krakowa.

II. Zjazd zamknięto I. lipca b. r., a następny ma odbyć się w Warszawie w roku 1958.

rj.

III. Ekspedycje (*Expéditions*).

AFRYKA.

Eksplo racja angielska we msch. Afryce. Wyprawa badawcza V. E. Fuchs a znana pod nazwą Rudolf Lake Rift Valley Expedition pracuje od początku 1934 r. w rejonie jeziora Rudolfa, głównie w okolicach pn. i zach., prowadząc studia topograficzne, geologiczne i botaniczne. W sierpniu ub. r. 2 członków ekspedycji Martin i Dyson zaginęło, ulegając według wszelkiego prawdopodobieństwa nieszczęśliwemu wypadkowi na jeziorze w związku z panującymi w tym czasie groźnymi wiatrami spadającymi typu dalmatyńskiej bory.

AMERYKA PÓŁNOCNA.

Zakończenie zdjęcia topograficznego dolnej Missisipi. Urzędy Pomiarowe Stanów Zjednoczonych A. P. ukończyły zdjęcie i druk obszaru dolnej Missisipi od ujścia do zat. Meksykańskiej. Całość obejmuje 209 arkuszy w podz. 1:62.500.

AZJA.

Pierwszy nieprzerwany przejazd syberyjską drogą morską wykonał sowiecki lodołamacz „Lütke“, kierowany przez prof. Wiesego. Okręt wyruszył z końcem czerwca z Władywostoku, przybił zaś we wrześniu po 83-dniowej podróży do portu w Murmańsku.

AUSTRALJA.

Badania angielskie w Norwej Gwineji. (Ekspedycja E. W. P. Chimeryego i K. L. Spinksa). Postępy eksplo racji naukowej we wschodniej części nowogwinejskich Alp Środkowych wiążą się ściśle z odkryciem w roku 1910 złóż złota w dorzeczu Lakekamu między zatokami Huona a Papua; zdecydowany i silny opór tubylców opóźniał znacznie zajmowanie kraju przez Europejczyków. Dalsze poszukiwania doprowadziły do odkrycia w r. 1926 złóż Morobe w górnym biegu rz. Watut w pobliżu zatoki Huon. Pole to dostarczyło w r. 1933 ponad 6.000 kg złota, przyczem duże usługi oddał wywiad lotniczy. Głębokie wypadki poszukiwawczy złota kończyły się często tragicznie na skutek zdecydowanie wrogiej postawy autochtonów. Okoliczność ta zadecydowała o uruchomieniu już od r. 1931 skrupulatnej służby policyjnej, co umożliwiło podjęcie badań w terenach dotąd nieznanach. Oto krótki opis nowo poznanych okolic: na pd. zach. od gór Bismarcka przebiega między górami Hagen i Kratke wyniesiona 1500—1800 m wyżyna pokryta stepem. Od pd. zach. zamykają ją łańcuchy Alp środkowych, dźwigające się do 4.000 m i pokryte lasem. Wyżyna zamieszkała przez 150—200.000 mieszkańców, znajduje się w kulturze rolnej i ogrodowej. Odwadniają ją dopływy rz. Purari, uchodzącej do zatoki Papua. Ludność wyżyny dotąd nieznaną, składa się z dwóch

lub trzech silnych szczepów. Jeden ze szczepów, żyjący między górami Kratke a doliną Garfuku, skupia się po wsiach, dochodzących 100 chat. Mieszkańcy trudną się ogrodnictwem, nasiennictwem i uprawą zbóż. Szczep środkowy różni się pod każdym względem od sąsiadów. Trzeci szczep rozpościera się na obszarze na zach. od Wahgi od góry Hagen. Trudni się rolnictwem, które nie dorównuje poziomem rolnictwu szczepu pierwszego, ponadto brak tu wiosek. Główną bronią jest włócznia (szczep pierwszy używa łuku).

Żelazo jest wogóle nieznanne. W użyciu znajduje się sprzęt kamienny starannie polerowany.

IV. Wiadomości drobne (*Informations courantes*).

OGÓLNE.

Mapy nawigacyjne lotnicze. W myśl uchwał Międzynarodowej Komisji dla Żeglugi Powietrznej liczyć się należy z powstaniem 5 typów map lotniczych.

1. Podstawową ma być mapa w podziale 1/10 milj. obliczona na 24 arkusze. Z tego dla 16 arkuszy obejmujących obszar między 72° geogr. Pn. i Pd. wchodzi w rachubę rzut Merkatora, dla pozostałych 8 rzut stereograficzny, którym odwzorowaną zostanie Arktyda i Antarktyda. Mapa ta wyzyska jako podkład, wychodząca w Monaco „Carte générale bathymétrique des Océans“.

2. Dla odwzorowania głównych szlaków światowej sieci lotniczej, również w podziale 1/10 milj., przewidziano skośnoosiowy rzut walcowy. Mapa ma być w ten sposób skonstruowana, ażeby koło styczne waleca rzutu pokrywało się z kołem wielkiem, po którym biegnie trasa linii lotniczej. Mapy tego rodzaju opublikowała już Francja.

3. Międzynarodowa przegładowa mapa lotnicza w podziale 1/3,7 milj. skonstruowaną będzie w rzucie Merkatora. Dotąd ukazało się 20 arkuszy dla Europy, Afryki i Azji Przedniej.

4. Międzynarodowa mapa lotnicza w podziale 1:1 milj., oparta o analogiczne podziały mapy międzynarodowej.

5. Specjalne mapy lotnicze większych podziałek zależnie od potrzeb poszczególnych państw. (Włochy dysponują już dzisiaj mapami w podziałkach 1/300.000 i 1/250.000, Francja 1/200.000, Wielka Brytania 1/633.000 i 1/253.440, Czechosłowacja 1/200.000 i Grecja 1/200.000).

Pojęcie „zaplecza“ w dzisiejszej geografii. Często stosowany w ostatnich czasach termin „zaplecze“ (niem. „Hinterland“) jest przez rozmaitych autorów różnie pojmowany. Jedni, jak L. M e c k i n g, określają mianem zabrzeża obszar obsługiwany przez pewien port i pozostający z nim w ożywionych i regularnych stosunkach komunikacyjnych, a położony poza portem i wokoło niego, inni — jak C r e u t z b u r g, np. — widzą w zapleczu gospodarczą sferę wpływów („wirtschaftliches Einzugsgebiet“).

Faktem jednak jest, że zasięg zaplecza portowego kształtuje się dla rozmaitych towarów różnie zależnie od kierunku komunikacji, środków transportu i pór roku. Obserwacja powyższa skłoniła Sten de Geera do wyróżnienia w odrębnie najszerzej pojętego zaplecza obszarów o różnym znaczeniu.

Najgłębsze otwory wiertnicze. Przez długi czas znajdował się najgłębszy otwór wiertniczy w Polsce w Czuchowie w pobliżu Rybnika na Śląsku. Dno otworu leżało w poziomie 2.240 m.

Intensywnie prowadzone w Ameryce poszukiwania oleju skalnego sięgnęły w Meksyku w miejscowości Tuxpan do głębokości 3.226 m. Najgłębszy jednak otwór znajduje się obecnie w Kalifornji na polu naftowym Cettlemen Hills i schodzi 3.353 m pod powierzchnię ziemi.

AMERYKA.

Uniezależnienie Kuby. Republika Kuby pozostawała od r. 1898 t. zn. od momentu oderwania się od Hiszpanji pod protektoratem Stanów Zjednoczonych A. P. Na skutek porozumienia między Stanami Zjedn. a Hiszpanją uzyskała republika Kuby w ub. r. pełną niezależność polityczną.

AZJA.

Zmiany administracyjne w Bułgarii. Ostatnio wprowadzony w życie nowy podział administracyjny skasował istniejące poprzednio okręgi (16), tworząc 7 jednostek terytorjalnych drugiej instancji: Sofja 16.840 km², 987.775 miesz. (według spisu z r. 1926). Płowdiw 15.838; 712.774, Stara Sagora 15.546,3; 755.467, Burgas 15.618,5; 484.755, Szumen 14.756,9; 931.254, Plewen 15.455,8; 937.055, Wraca 15.132; 669.657.

Późniejszym rozporządzeniem Rządu wprowadzono zmiany nazw, które dotyczą 1.166 miejscowości, w tem 11 miast, które podajemy poniżej. Dawne Anchialo nosi obecnie miano *Pomorie*, Dara-dere — *Zlatograd*, Dewlen — *Demin*, Eski Dzumaja — *Trgowiszte*, Koszu-kawak — *Krumograd*, Messembrija — *Nesseber*, Ortakcji — *Imailograd*, *Osman-Pasar* — *Ormurtag*, Paszmakli — *Smoljan*, Stanimaka — *Assenowgrad*, Wassiliko — *Zarewo*.

Wolne państwo kozackie — Kazakstan o powierzchni 2,814.600 km² jest drugim co do obszaru wśród republik radzieckich. Zamieszkuje je według spisu z r. 1931 7,058.500 osób w tem 58,8% Kirgizów, 20,6% Wielkorosjan, 14% Ukraińców i 2,1% Uzbeków. Stolica mieści się w Alma-Ata. Państwo rozpada się od r. 1952 na 6 obłaści: zachodnią z siedzibą w Uralsku, południową (Chimkent), aktjubińską (Aktjubińsk), karagandińską (Petropawłowski), semipalatyńską (Semipalatyńsk) i almaacką (Alma-Ata).

Nowa droga automobilowa przez Rosyjski Turkiestan. W sowietach oddano do użytku publicznego szosę automobilową długości ponad 800 km łączącą oazę Kuni—Urgenez w dorzeczu Amu—Daria przez pustynię Kara-Kum z portem Krasnowodsk nad morzem Kaspijskim.

EUROPA.

Zaludnienie Estonji wynosi według spisu w r. 1954 (I. III.) 1,126.410 osób. Estończycy stanowią 87,7% ogółu zaludnienia, Rosjanie 8,2%, Niemcy 1,7%.

Struktura wyznaniowa zaludnienia Niemiec przedstawia się w świetle ostatnich dat uzyskanych spisem z r. 1955 (16. VII) jak następuje: Z ogółu zaludnienia Niemiec (65,2 milj. głów) przypada na protestantów 62,7%, na rzymsko-katolików 32,46%. Z pozostałych 3,2 milj. osób zgłosiło bezwyznaniowość 2,4 milj. Mojżeszowych zanotowano 0,77%.

Odnośnie zmian wyznaniowych podkreślić należy wzrost liczby bezwyznaniowych (z 1,8% w r. 1925 do 3,7% w r. 1955), procentowy spadek ewangelików (z 64,2% do 62,7%) głównie na skutek przechodzenia na bezwyznaniowość oraz nieznaczny wzrost rzymsko-katolików (z 32,36 do 32,46%).

Francuski Atlas Kolonialny, opublikowany pod redakcją G. G r a n d i d i e r a zawiera 160 map na 39 dwustronnie zadrukowanych arkuszach. Mapy główne w podziałce z reguły 1:1 milj. są mapami hysometrycznymi. Poza tem dla przedstawienia poszczególnych zagadnień zastosowano mapy w mniejszych podziałkach. Do atlasu dodano bogaty tekst.

V. Notatki naukowe (*Notes scientifiques*).

M. WESOŁOWSKA i W. ORMICKI.

Struktura zawodowa ludności rolniczej w Polsce.

(w świetle spisu z r. 1921).

I. Mimo powszechnie znanych zastrzeżeń odnośnie wiarygodności spisu z r. 1921 wydało się wskazanem zobrazować stan ówczesnej struktury zawodowej ludności rolniczej, chociażby z uwagi na gromadzący

się materiał porównawczy, dostarczany w miarę ogłaszania wyników spisu z roku 1931.

II. Za podstawę regionalizacji przyjęto charakter zawodowy i stanowisko w zawodzie według klasyfikacji G. U. S., zwracając uwagę na rozmieszczenie i wzajemne ustosunkowanie samodzielnych, robotników i pomagających członków rodzin. Podstawą klasyfikacji jest więc odłam zawodowo czynnej ludności rolniczej¹⁾, wyrażony w odsetkach ogółu ludności rolniczej.

III. Przy opracowaniu kartograficznym oznaczono kierunkiem linii odsetki pomagających członków rodzin, gęstością odsetki samodzielnych, a sygnaturą kołową odsetki robotników. Granice regjonów naniesiono liniami cieniowanymi.

IV. Regjon I obejmuje zach. Pomorze i pn. Wielkopolskę, charakteryzując się dużym udziałem pomagających członków rodzin, stosunkowo licznie reprezentowanym elementem robotników rolnych oraz małą ilością samodzielnych. Regjon II zajmuje ziemię Chełmińską, zach. Kujawy oraz centralne okolice niziny Wielkopolskiej. Znaczenie pomagających członków rodzin spada tu do minimum, podobnie ilość samodzielnych; rośnie natomiast osiągając najwyższe w Polsce wartości udział warstwy robotników rolnych. Regjon III zalega pojezierze Brodnickie, pozostałą część Kujaw, całe niemal zach. Mazowsze i pd. zach. część Wielkopolski. Regjon ten stwarza charakterystyczne przejście do środkowo-polskiego typu. Od regjonu I różni się bardziej umiarkowanym wyzyskaniem w gospodarstwie członków rodzin; miejsce ich zajmuje robotnik lub też lokalnie podnosi się liczba samodzielnych, względnie wzrasta udział zawodowo biernych.

Regjon IV obejmuje pozostałe obszary środkowej Polski, wkraczając nieśmiało na pd. zach. Wileńszczyznę i w zach. Nowogródzkie. Uderza tutaj zanik udziału robotników a wzrost zatrudnienia członków rodzin, który w regionie V zalegającym całą Polskę południową i wschodnią osiąga maksimum nasilenia. Udział samodzielnych i robotników naogół niski. Lokalne wahnięcia mają znaczenie ograniczone a wywołują je w każdym wypadku specyficzne przyczyny (np. wyższe odsetek wielkiej własności, lepsze gleby, wpływy rynku zbytu i t. d.).

V. Wydzielone regiony odzwierciedlają z dużą zgodnością i dokładnością stosunki w zakresie posiadania²⁾, dobrobytu i kultury. Wysoki udział elementu robotniczego pokrywa się z rozmieszczeniem wielkiej własności tak folwarcznej jak i włościańskiej. Słaby stopień zatrudnienia członków rodzin wskazuje, iż ma się do czynienia ze światlejszą ludnością o wyższych wymaganiach i aspiracjach kulturalnych. Wyższy udział czynnie zatrudnionych członków rodzin, łącznie z nikłym odsetkiem robotników świadczy jużto o rozdrobnieniu własności włościańskiej, jużto o niedocenianiu gospodarczej i kulturalnej roli szkolnictwa. W tych warunkach nawet lokalnie wyższy odsetek samodzielnych nie może być uważany za sprawdzian korzystniejszej struktury własnościowej, szczególnie gdy zafowana technika uprawy roli, brak dogodnych powiązań komunikacyjnych i odległość ewentualnych rynków zbytu niekorzystnie wpływają na kształtowanie ceny płodów rolniczych i hodowlanych.

Die beruflich tätige ackerbaureibende Bevölkerung Polens lässt sich in drei grosse Gruppen einteilen. Diese sind: die selbständigen Ackerbauer, die Landarbeiter und die mithelfenden Familienangehörigen. Die geographische Verbreitung der erwähnten Gruppen sowie ihr gegenseitiges Verhältnis (ausgedrückt in % der Landbevölkerung) gestatten eine ausgezeichnete Einsicht in die Einzelheiten sowie in die Verschiedenheiten der polnischen Volksstruktur.

In der Richtung gegen S. und O. kommt der extensive Charakter der Menschenwirtschaft zum Ausdruck. Es machen sich immer mehr die Kulturunterschiede fühlbar, die einmal eine Folge der Übervölkerung,

¹⁾ W. Ormicki. — Życie gospodarcze Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej Kraków 1929, s. 75, m. 18.

²⁾ cf. Wiadomości Geograficzne 1931, z. 4, str.



Objaśnienie: — Erläuterung:

rys. Mg. Z. Figlewiczówna, gez.

A. Pomagający członkowie rodzin stanowią (w % ogółu ludności rolniczej)
Die helfenden Familienangehörigen (in % der gesamten Landbevölkerung)

- a = mniej niżeli 10%, weniger als 10%
- b = 10–20%
- c = 21–30%
- d = 31–40%
- e = więcej niżeli 40%, mehr als 40%

B. Samodzielni w rolnictwie stanowią (w % ogółu ludności rolniczej)
Die selbständigen Ackerbauer (in % der gesamten Landbevölkerung)

- a = mniej niżeli 10%, weniger als 10%
- b = 10–20%
- c = 21–30%
- d = więcej niżeli 30%, mehr als 30%

C. Robotnicy rolni stanowią (w % ogółu ludności rolniczej)

- C. Die Landarbeiter (in % der gesamten Landbevölkerung)
- a = mniej niżeli 10%, weniger als 10%
 - b = 10–20%
 - c = 21–30%
 - d = więcej niżeli 30%, mehr als 30%

D = granice regionów, Regionsgrenzen.

E = obszar nieobjęty spisem z r. 1921. Es fehlen die Daten (keine Volkszählung im J. 1921).

Cyframi rzymskimi oznaczono regiony o zbliżonej strukturze zawodowej ludności rolniczej. Die römischen Ziffern bezeichnen die in Bezug auf die Berufsstruktur der ackerbautreibenden Bevölkerung verwandten Gebiete (Regionen I–V).

das andere Mal die eines tiefstehenden Landbaues sind. Das Vorkommen von Grossbetrieben bedingt ein stärkeres Hervortreten der Arbeitergruppe und ein Anwachsen der beruflich untätigen.

„Sensu largo“ sind in der heutigen Verteilung der fünf verschiedenen Strukturtypen hauptsächlich die historischen Einflüsse zu sehen.

VI. Recenzje (*Comptes-rendus*).

GEOGRAFJA REGJONALNA I PRZEWODNIKI.

Czeluskin, oparta na dokumentach opowieść o czeluskinowcach, o dwóch miesiącach życia odważnych sowieckich podróżników polarnych na dryfującej krze i o uratowaniu ich przez bohaterów Związku sowieckiego. Redaktor-konstruktor: Siergiej Tretjakow; autorzy-montarzyści: Ł. Muchanow, M. Goldberg, S. Dikowski. Autoryzowany przekład: Wł. Broniewski. Warszawa—Minerwa, 1955, str. 252.—Czeluskin napisany jest po mistrzowsku. Umiejętny dobór materiału pamiętnikarskiego, dziennikarskiego, urzędowych i oficjalnych raportów dał w całości dzieło, pozbawione zgoła refleksyjności, tchnące gorączkowym zmaganiem się zorganizowanego elementu ludzkiego ze ślepy, a potężnym żywiołem. Skromny sposób przedstawiania rzeczy wielkich, nadaje temu reportażowi biegunowemu cechę epickości. Książka wydana starannie i estetycznie. Jej wartość wychowawcza ogromna.

Henryk Gąsiorowski: *Przewodnik po Beskidach Wschodnich*. T. I, Część 1: *Bieszczady*. Lwów, Książnica-Atlas, 1954, str. 286. — Obszerny, z rzadką starannością i skrupulatnością napisany przewodnik po Bieszczadach stanowi cenny nabytek literatury turystyczno-krajoznawczej. Terenowo sięgnął autor od źródeł Sanu do dolin Mizunki i Świcy. Szczegółowy opis uwzględnił doliny Dniestru, Stryja i Sanu na pd. od linii kolejowej Sambor—Sianki, dalej Karpaty powiatu drohobyckiego, borysławski okręg naftowy, Truskawiec, doliny Stryja i Oporu, Sukielu i Łużanki, Morszyn oraz czechosłowacki pas konwencyjny na pd. od Ławocznego.

Przewodnik jest bogato ilustrowany mapami, podaje niezwykle szczegółowe informacje o zagospodarowaniu gór, udziela wskazówek odnośnie dawniejszej literatury i współczesnej kartografii.

Rzecz jest dojrzała, przemyślana, logiczna w budowie i przejrzysta. Strona techniczna bez zarzutu.

Jerzy Remer: *Wilno*. Poznań, Wegner, 1955, str. 214. — „Wilno“ bierzemy w rękę ze szczególnym nabożeństwem. Raz dlatego, bo to Wilno właśnie, powtóre nazwisko i osoba Autora robią swoje. Zgóry zaznaczmy, że nie spotyka nas zawód. Przeciwnie każda nowa i dalsza stronica, każda ilustracja i każdy obrazek przemawiają potężnym głosem — niosąc Polsce niezwykle — tak w natężeniu uczucia jak i siły ekspresji — objawienie kamiennego Wilna.

Kunstowne, a tak w formie zewnętrznej proste i bezpośredniością tchnące związanie historii ze sztuką, odczucia z refleksją, uczucia z rozumem, naiwności z wyrafinowaniem, sprawia, że dzieło wywiera głębokie i trwałe wrażenie. Ambicji Autora, by spotkać „jednego bodaj czytelnika, który, poznawszy miasto własnymi oczyma, zechce ją (książkę) zachować w swej pamięci“ stanie się niewątpliwie zadość. Ale książka osiągnie więcej. U czytelników, którzy nie wdzili miasta wznieci doń uczucia szczerej i głębokiej sympatii, bo zbliża ona dalekie północne Wilno sercu każdego wrażliwego na urok słowa i duszy pisarza. W. O.

OSADNICTWO.

Maria Kiełczewska: *Osadnictwo wiejskie Pomorza* (Badania Geograficzne, z. 14), Poznań, 1954, str. 3—41. — Rozprawa Kiełczewskiej wyróżnia się dodatnio z pośród ostatnio opublikowanych studiów osadniczych. Sens pracy i jej „novum“ polega na genetyczno-histo-

rycznym podejściu do problemu. Autorka zdobyła się na chwalebny odważę, by niezależnie od ustalenia i wydzielenia konwencjonalnie przyjętych form osadnictwa wiejskiego (skupione, rozproszone, pośrednie) wykazać „typy pierwotne i pochodne i w ten sposób wyjaśnić powstanie obecnie występujących typów“. Jako na typy pierwotne wskazuje Kielczewska na osiedla dworskie, duże wsie zagrodnicze, przysiółki oraz niektóre specyficzne formy osadnictwa rozproszonego — z których wyprowadza szeregi form pochodnych.

Rozprawa jest starannie ilustrowana, przyczem niektóre mapy posiadają zupełnie niepowszednią wartość np. mapa osadnictwa wiejskiego (str. 10), lub parcelacji polskiej (str. 15).

GEOGRAFJA GOSPODARCZA.

Hipolit Gliwic: *Podstawy ekonomiki światowej: Materiał ludzki w gospodarce światowej*. Warszawa, Trzaska, Ewert, Michalski, 1954, t. I, 308 str., t. II, 509—687.

Potężne dwutomowe dzieło Gliwic daje wszechstronny wgląd w statykę i dynamikę podaży rąk pracy. Człowiek potraktowany jako twórczyno dóbr doczekał się wielostronnego i głębokiego mierządko zaś oryginalnego ujęcia. Całość rozbita jest na 5 części. W pierwszej ogólnej autor wprowadza w ekonomikę człowieka, daje zarys ewolucji liczebnej rodu ludzkiego (z dyskusją panujących poglądów), przedstawia formy pracy i podkreśla rolę selekcji, dochodząc do stwierdzenia wyższości białych. Część druga zajmuje się światowym rynkiem pracy i mechaniką migracji. Punktem wyjścia są dla Gliwic wędrówki wewnętrzne, którym przeciwstawia migracje zewnętrzne — co prowadzi do próby zarysowania statyki, kinetyki i dynamiki przesiedleń w związku z czem poddana zostaje dyskusji polityka migracyjna (stosowana mechanika przesiedleń). Część trzecia (światowa podaż pracy) daje przegląd i systematykę emigracji. Autor rozróżnia 8 typów emigracji ze względu na nasilenie, charakter, czynniki wywołujące i kraje docelowe. W przedostatniej części fundamentem rozważań jest analiza popytu na ręce robocze.

Dzieło wykazuje rozległą erudycję i doskonałą znajomość zagadnienia przez autora. Napisane przystępnie, a zaopatrzone w rozbudowany aparat dowodowy — czyta się naogół lekko. Daleko posunięta klasyfikacja zjawisk, aczkolwiek nie zawsze dostatecznie przekonująca — ułatwia orientację w skomplikowanym zagadnieniu — stwarzając jednak może zbyt silne pozory prostoty.

Wilmanns W., Gärtner R. i Klapp E. *Die Thüringische Landwirtschaft*. Jena, 1955. — Litografowane studium poświęcone rolnictwu Turyngji. Składa się z 5-ch części. Pierwsza zawiera tekst objaśniający, druga zbiór map, trzecia materiał liczbowy. Geografja znalazła tu zastosowanie jako metoda badawcza, wyniki mają charakter ściśle agronomiczny i ekonomiczny. Sposób podejścia oraz tok rozumowania zasługują na uwagę ze strony geografów.

GEOGRAFJA KOMUNIKACJI.

M. Rowicki. *Izochrony Warszawy*. Wiadomości Służby Geograficznej, 1954, zes. 4, str. 31 i jedna mapa. — Autor wychodząc z Warszawy jako centrum prowadzi izochrony odśrodkowe w odległościach jednogodzinnych, uwzględniając najszybsze środki komunikacji. Jako podstawę do obliczenia odległości przyjmuje koleje, autobusy (szybkość 55 km na godzinę), furmanki (szybkość na drogach I. kat. — 7 km, drugiej — 5 km na godzinę), ruch pieszy poza obrębem dróg (szybkość 5 km na godzinę) i wreszcie parowce na Wiśle (szybkość w dół rzeki 15 km, w górę — 9 km na godzinę). Szkoda, że autor pominął w swojej pracy stałą, oddawna istniejącą komunikację parowcową na Prypeci, jej prawobrzeżnych dopływach (Styrze i Horyniu), lewobrzeżnych dopływach (Pinie i dolnej Jasiółdzie), na kanale Ogińskiego (do Telechan) oraz komunikację przy pomocy łódek na terenie całego Polesia. Łódź jest powszechnym środkiem lokomocji równorzędnym do furmanek w innych

częściach kraju. Szybkość ruchu łodzi pol. dochodzi do 6—7 km na godz. Uwzględnienie komunikacji wodnej w dorzeczu Prypeci zasadniczo zmieni obraz krzywych izochronicznych, uzyskanych przez Rowickiego na wymienionym terenie.

Autor w swoich wywodach omawia obszar sfery wpływów komunikacyjnych Warszawy, analizuje przebieg krzywych izochronicznych, specjalnie uwzględniając izochronę pierwszej godziny, wykazuje zależność przebiegu dalszych izochron od szybkości ruchu pociągów, podkreśla ograniczenie ruchu pośpiesznego na kolejach polskich do bardzo nielicznych linii, co w konsekwencji wytwarza upośledzenie wielu ośrodków miejskich o dużym znaczeniu gospodarczym i strategicznym jak np. Łomża, Brześć, Hajnówka i t. d.

Rowicki stwierdza asymetryczne położenie Warszawy w sferze jej wpływów komunikacyjnych. Brak większych ośrodków miejskich na wschodzie kraju sprawia, że w wymienionym kierunku wpływy stolicy sięgają dalej niż na zachodzie. Zasługują na uwagę wywody autora o kapitałach komunikacyjnych Warszawy. Ta ostatnia ze względu na centralistyczny charakter rozkładu kolejowego, odrywa od innych centrów dzielnicowych w Polsce historycznie i odległościowo związane z nimi tereny ze znaczną szkodą dla ich rozwoju gospodarczego.

Mapa wykonana w skali 1:2,000,000 czytelna i przejrzysta. Obok mapy autor podaje wykres szybkości pociągów na liniach węzła warszawskiego.

W. Rewieńska.

PODRĘCZNIKI I METODYKA SZKOLNA.

Stefanja Konic: *I. Wyprawa uczniów VI-jej klasy szkoły pomszeckiej do Afryki*. Warszawa, 1954, str. 24. — *II. Poznaj Afrykę!* 1 mapka 7-dmio barwna i 6 przeźroczystych mapek do nakładania. Wskazówki do korzystania z map i pytania. Warszawa, 1935.

Obie publikacje są wyrazem długoletniej pracy pedagogicznej Autorki. Pierwsza z nich przeznaczona jako materiał do pracy domowej, druga ma służyć za punkt wyjścia dla samodzielnego zdobywania przez młodzież wiadomości. Barwnie i niezwykle pouczająco napisana „Wyprawa“ odda niewątpliwie duże usługi nauczaniu. Pomysł zrealizowany w drugim wydawnictwie zasługuje również na uznanie. Nasuwają się tutaj jednak pewne zastrzeżenia: 1) czy uzasadnianiem jest wiązanie wszystkich zjawisk z ukształtowaniem pionowem, 2) czy w drodze udoskonalenia technicznych nie możnaby podnieść czytelności mapek i 3) wreszcie dlaczego mapa zatapiać nie pokrywa się z mapą hipsometryczną.

J. Wąsowicz i A. Zierhoffer: *Świat w cyfrach 1935*. Rocznik Instytutu Kartograficznego im. E. Romera. R. IV. Lwów, Książnica-Atlas, 1935, str. 72.

Nowe wydanie „Świata w cyfrach“ nie odbiega w układzie od poprzednich tomów. Uzupełnione ostatnimi datami statystycznymi rozejdzie się niewątpliwie szybko, jako j e d y n e w Polsce dla celów szkoły przystosowane wydawnictwo¹⁾.

RÓŻNE.

Leon Władysław Biegeleisen: *Szkoła a gospodarstwo narodowe*. Analiza rynku pracy ze stanowiska szkolnictwa zawodowego. Górnictwo i hutnictwo. Tom I. (Biblioteka Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego we Lwowie. Tom V), Lwów, 1934, str. 254. — Dzieło Biegeleisena zajmuje odosobnione stanowisko w naszej literaturze nie-

¹⁾ Mały Rocznik Statystyczny ma inną budowę i nie nadaje się dla wszystkich typów szkół.

tylko szkolnej, ale i demograficznej. Nie wchodząc tutaj w szczegóły natury metodycznej należy stwierdzić, że autor jest zwolennikiem planowości w gospodarstwie. Rozprawa zajmuje się analizą zapotrzebowania sił robotniczych i pracowniczych w górnictwie polskim (węgiel, rudy, sól, nafta), poczem rozpatruje wpływ czynników ekonomiczno-konjun-

kturalnych na zmiany w zapotrzebowaniu (regulowane pozatem postępem technicznym i naukową organizacją pracy).

Jakkolwiek cała analiza dokonuje się pod kątem widzenia szkolnictwa zawodowego, niemniej jednak zarówno strona metodologiczna, jak część materiałowa pracy budzą duży interes u antropogeografa.

Badania nad dochodem społecznym w Polsce. Tom I. Michał Kallecki i Ludwik Landau — Szacunek dochodu społecznego w r. 1929 (str. 54). Tom II. Ludwik Landau — Dochody z pracy najemnej w r. 1929 (str. 59). Tom III. Jan Wiśniewski — Rozkład dochodów według wysokości w roku 1929 (str. 100). — Warszawa, Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen, 1934 r.

Przez dochód społeczny autorowie rozumieją „sumę wartości wyprodukowanych dóbr i usług, zarówno konsumowanych jak i akumulowanych”, w związku z czym studjum opiera na obliczeniach dochodu konsumowanego przez ludność nierolniczą, dochodu, konsumowanego przez ludność rolniczą i dochodu akumulowanego. Dochód przechodzący przez rynek określają autorowie jak następuje: konsumcja miejska — 12,5 miliardów zł, konsumcja wiejska — 2,8 miliarda zł, usługi Państwa w zakresie szkolnictwa 0,4 miliarda zł t. j. konsumcja razem 15,7 miliarda zł. Akumulację brutto określono na 2,1 miliarda zł. Spożycie naturalne wsi obliczono na 0,2 miliarda dla ziemian, 8 miliard. dla drobnego rolnictwa. W ten sposób „łączną sumę dochodu społecznego szacować należy na 26 miliard. zł. Rozdział 2 t. I. zajmuje się podziałem dochodu według grup społecznych. Tom II. poświęcony analizie dochodów z pracy najemnej, tom III. studjum nad rozkładem dochodów według wysokości. Zastanawiając się nad wysokim stopniem nierówności podziału dochodów w Polsce, nie będącej krajem typowo kapitalistycznym znajduje Wiśniewski J. uzasadnienie w socjalnej strukturze kraju a w szczególności w istnieniu „dużej ilości mało zarabiającego drobnomieszczanstwa, przeciwstawionego (niezbyt licznej zresztą) burżuazji o charakterze kapitalistycznym, i wielkiej masy proletariatu wiejskiego o bardzo niskim (nawet w porównaniu do proletariatu miejskiego) poziomie dochodów, jak również w silnej koncentracji dochodów drobnych rolników około ich wartości środkowej, znacznie niższej od ogólnej przeciętnej”.

Dzieło pozornie luźnie związane z geografją rzuca światło na stosunki socjalne i zawodowe, poddaje dyskusji sprawę zróżnicowania stopy życiowej w Polsce i t. d. Dla każdego głębiej patrzącego i myślącego studjum tej książki będzie poważnym przeżyciem.

Der Grosse Herder. Nachschlagewerk für Wissen und Leben. Vierte, völlig neubearbeitete Auflage von Herders Konversationslexikon, Freiburg i/Breisgau—Herder u Co. Verlagsbuchhandlung.

S i e b e n t e r B a n d: *Konservativ bis Maschinist*, str. 1696.

A c h t e r B a n d: *Maschona bis Osmā*, str. 1696.

N e u n t e r B a n d: *Osman bis Reuchlin*, str. 1756.

W tomie VII zamieszczono z zakresu geografji regionalnej m. i. ustępy poświęcone Korei, Kroacji, Łotwie, Litwie, Lotaryngji i Marokku. Z większych miast omówiono szerzej Konstantynopol, Kraków, Lipsk, Londyn i Los Angeles. Obszerne opracowanie informuje acz nie bezstronnie o Koperniku. Z innych dziedzin nauki i życia, zasługują na wzmiankę ustępy o wojnie, wyprawach krzyżowych, sztucznym jedwabiu, miedzi, rolnictwie, lawinach, powietrzu i magnetyzmie oraz o rozmieszczeniu wola (z interesującą mapą).

Tom VIII odznacza się wyjątkowo bogatą treścią geograficzną. Znajdujemy w nim m. i. ustępy: Mayowie, Macedonja, Melanezja, Kłajpeda, Meksyk, Missisipi, Ameryka Środkowa, Niemcy Środkowe, Mongolja, Monachjum, Nowa Zelandja, Nowy York, Holanja, Dolna Austrja, Nil. Szczególnie obszernie opracowano Środkową Europę i morze Śródziemne. Z innych zagadnień i notatek zasługują na wzmiankę: mąka, mleko, młynarstwo, środki żywnościowe (str. 920), torfy, ochrona przyrody i monarchja. Wyczerpująco zreferowano narodowy socjalizm, któremu poświęcono bardzo obszerny ustęp z obfitą bibliografją.

Tom IX zawiera ustępy poświęcone Azji Wschodniej, kolonizacji

niemieckiej we wschodniej Europie, Austrii, Palestynie, Paragwajowi, Paryżowi, Pekinowi, Persji, Peru, Filipinom, Portugalji, Pradze, Prusom. Z ustępów mogących zainteresować geografa wymienić należy informacje o roślinności, planetach, paralaksie, gospodarce planowej, porcelanie, poczcie, reformacji, ryżu, planowej gospodarce i t. d. Do nader ciekawych należą artykuły o geografji prawa, badaniach arktycznych i antarktycznych, o puszczy i o źródłach. Opracowanie P o l s k i (str. 887—902) odznacza się zwięzłością. Artykuł oseyluje między wyraźnie nielojalnem odnoszeniem się Polski (np. „Geopolitik“), a nawet sentymentalizmem („Geschichte“ wstęp).

Wszystkie trzy tomy starannie wydane, pięknie ilustrowane nie odbiegają pod względem technicznym od wcześniej opublikowanych.

Przedpłata roczna wynosi 6.— zł., cena pojedynczego zeszytu 60 gr.
podwójnego 1 20 zł.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Wiktor Ormicki.

Nakładem Księgarni Geograficznej „ORBIS“, Kraków-Dębniki, Barska 41
Odbito w Tłóczni Geograficznej „Orbis“ w Krakowie pod zarządem Pawła Czuja.